

Sygn. akt II CO 47/21

POSTANOWIENIE

Dnia 30 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski

w sprawie z powództwa A. T.
przeciwko K. T.
o koszty utrzymania rodziny,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 kwietnia 2021 r.
na skutek wystąpienia przez Sąd Okręgowy w S.
z wnioskiem przekazania sprawy X RCa (...)
do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

**odmawia przekazania sprawy innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Wnioskiem z 15 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w S., wskazując jako podstawę art. 44¹ k.p.c., wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy X RCa (...) o zaspokojenie potrzeb rodziny do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że powódka wniosła o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu powołując się na szereg okoliczności, które zdaniem Sądu Okręgowego, bez względu na ich zasadność, mogą mieć znaczenie dla społecznego postrzegania sądu jako organu bezstronnego.

W piśmie z 30 lipca 2020 r. powódka wskazała m.in., że partnerka pozwanego, będąca jego pełnomocnikiem w sprawie, jest także mediatorem wpisanym na listę mediatorów przy Sądzie Okręgowym w S. Sąd Okręgowy w tym kontekście ustalił, że r. pr. M. T. jest wpisana na listę mediatorów jednej z fundacji, z której to listy Sąd Okręgowy może korzystać. Z wniosku powódki wynikało również, że złożyła ona do organów ścigania zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez jednego z sędziów orzekających w X Wydziale Cywilnym Rodzinnym Sądu Okręgowego, które to przestępstwo miało dotyczyć handlu dziećmi, pedofilii i pornografii dziecięcej w związku z wydaniem przez tego sędziego rozstrzygnięcia w przedmiocie kontaktów pozwanego z dzieckiem. Sędzia ten został wyłączony od orzekania w sprawie stron o rozwód. Ponadto powódka wskazała, że niekorzystne dla niej rozstrzygnięcia w kwestiach wypadkowych (dotyczących skarg powódki na przewlekłość postępowania) wydali sędziowie wylosowani do rozpoznania apelacji w niniejszej sprawie. Okoliczności te zdaniem Sądu Okręgowego, chociaż nie stanowią aktualnie podstaw do wyłączenia sędziego, mogą sprawić, że skutki podejmowanych przez powódkę działań powstaną dopiero w przyszłości, co uzasadnia przekazanie sprawy do sądu równorzędnego z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 44¹ § 1 i 2 k.p.c. sąd właściwy do rozpoznania sprawy może wystąpić do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, jeśli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

Przepis powyższy został wprowadzony do Kodeksu postępowania cywilnego na podstawie ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. W uzasadnieniu do projektu nowelizacji wskazano, że względ na dobro wymiaru sprawiedliwości będzie uzasadniał zmianę właściwości sądu w tych wszystkich przypadkach, gdy ma miejsce zagrożenie dla postrzegania konkretnego sądu przez lokalną społeczność jako bezstronnego organu wymiaru sprawiedliwości.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy zauważyć, że brak jest rzeczywistych podstaw, które pozwalałyby uznać, że rozpoznanie sprawy przez Sąd Okręgowy w S. może naruszać dobro wymiaru sprawiedliwości. Za przekazaniem sprawy do rozpoznania sądowi równorzędnemu mogą przemawiać wyłącznie okoliczności, które prowadzą do przeświadczenia, że postrzeganie sądu jako organu bezstronnego jest zagrożone. Składane przez strony w toku procesu pisma, w których wielokrotnie kontestuje się skład sądu, prawidłowość prowadzonego przez sąd postępowania, czy też sugeruje się przestępczą działalność sędziów, wymagają rozważenia pod kątem rzeczywistych motywów takiego działania. Przewidziane w art. 44¹ k.p.c. uprawnienie nie służy ingerencji we właściwość sądu wówczas, kiedy podstawę zarzutów strony stanowią jej nieuprawdopodobnione, niewyważone oraz subiektywne odczucia, mogące przy tym zmierzać do przewlekłości postępowania. W niniejszej sprawie odnosi się to do zarzutów kierowanych przez powódkę przeciwko jednemu z sędziów Sądu Okręgowego w S., który zresztą nie został wyznaczony do rozpoznania apelacji powódki. Brak jest przy tym uzasadnionych podstaw, aby wskazywane w tym zakresie okoliczności wiązać z przekazaną do rozpoznania Sądowi Okręgowemu apelacją.

Argumentu za ingerencją w kształtowanie właściwości miejscowej sądu nie stanowi również potwierdzony przez Sąd Okręgowy fakt, że pełnomocnik pozwanego jest mediatorem wpisanym na listę jednej z fundacji, z której może korzystać Sąd Okręgowy. Okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia dla niniejszej sprawy, zaś twierdzenia o domniemanych przez powódkę powiązaniach i znajomościach, które miałyby świadczyć o stronnictwie sędziów w sprawie, pozostają wyłącznie w sferze przypuszczeń. Wskazanie przez Sąd Okręgowy, że tego rodzaju okoliczności nie stanowią generalnie podstaw do wyłączenia sędziego (z czym należy się zgodzić) nie czyni uprawnionym wniosku o możliwości zastosowania w takim przypadku art. 44¹ k.p.c.

Nie stanowi również o potrzebie przekazania sprawy sądowi równorzędnemu okoliczność wydania przez członków składu orzekającego na wcześniejszych etapach postępowania rozstrzygnięć w kwestiach wypadkowych, zwłaszcza że dotyczyły one przewlekłości postępowania, a nie merytorycznego rozpoznania

sprawy. Nie ujawniono w tym przypadku również, aby którykolwiek z sędziów wyznaczonych do rozpoznania niniejszej sprawy wyraził pogląd prawny, który mógłby mieć bezpośrednio wpływ na wynik postępowania.

Przeciwko możliwości uwzględnienia wniosku w niniejszej sprawie przemawia również wyjątkowy charakter regulacji zawartej w art. 44¹ k.p.c. Z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wynika prawo do rozpatrzenia sprawy przez właściwy sąd, z czego wywodzić można zasadę uregulowania właściwości sądu w sposób uprzedni i abstrakcyjny, a nie określenia jej *ad hoc*, na podstawie indywidualnej decyzji sądu lub innego organu. Ta druga sytuacja uniemożliwia powodowi uprzednią ocenę, który sąd będzie rozpatrywał jego sprawę, a w konsekwencji może utrudnić podjęcie decyzji o poszukiwaniu ochrony sądowej (por. m.in. post. SN z 5 marca 2020 r., IV CO 44/20; post. SN z 10 września 2020 r., II CO 203/20). W związku z powyższym wszelkie przepisy pozwalające na ustalenie właściwości sądu w drodze indywidualnych decyzji muszą być interpretowane ściśle.

Jak podkreśla się w orzecznictwie wydanym na tle art. 37 k.p.k., który stanowi pierwowzór art. 44¹ k.p.c., instytucja przekazania sprawy nie powinna być nadużywana, ponieważ może to prowadzić do skutków odwrotnych od zamierzonych, osłabiając zaufanie nie tylko do danego sądu, lecz również do całego wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienia SN z 8 lutego 1994 r., III KO 6/94, OSNKW 1994, nr 3-4, poz. 20; z 21 stycznia 2003 r., III KO 59/02; z 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010, nr 2, poz. 20). W orzecznictwie Sądu Najwyższego kształtującym się na tle art. 44¹ k.p.c. podkreślana jest możliwość odniesienia tego stanowiska także do postępowania cywilnego (por. m.in. post. SN z 5 marca 2020 r., IV CO 44/20; post. SN z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20; post. SN z 28 sierpnia 2020 r., V CO 142/20).

Z tych powodów należało odmówić przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

jw